

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 23 Stycznia v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Pczola Północna pod dniem 10 z *Petersburga* zawiera artykuł następujący: „Dnia 22 grudnia roku zeszłego, w obu szkołach córek żołnierskich półków gwardyi odbywały się roczne popisy z nauk, w obecności NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI MARYI FEDOROWNY, Naymiłościwszey Opiekunki tych zakładów. Postępek uczenia w naukach i robotach ręcznych okazały się wybornymi, i ze wszech względów zasłóżyły na Wysoką pochwałę NAYJAŚNIEYSZEY swey Dobrodziejki. — Kładziemy krótką wiadomość o początku i stanie terażniejszym szkół pomienionych.

Na początku roku 1820, NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ, zwracając Wysokie Swe względy na los córek walecznych wojowników gwardyi, dotąd niemających żadnego środka do swego ukształcenia, raczyła ułożyć plan zafundowania dla nich szkół osobnych. Plan ten wkrótce potwierdzony został przez NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, z Nayłaskawszemu wyznaczeniem potrzebnych na zaprowadzenie i coroczne ich utrzymanie summ z Gabinetu J. C. M. — Zakłady te, pod NAYWYŻSZĄ Opieką NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI, polecone zostały za wiadowaniu Naczelnika Sztabu Korpusu Gwardyi i Komitetu, osobno ustanowionego, złożonego z małżonek Jenerał Adjutantów J. C. M. Komitet ten składają: T. W. *Wasilczykowową*, Hrabini E. K. *Woróńcowową*, J. P. *Depreradowiczową*, Baronową E. D. *Rozenową*, E. P. *Goleniszczewa-Kutuzowową*, Xieźna S. A. *Trubecka*, Hrabini S. A. *Ożarowska*, Hrabini E. E. *Komarowska*, A. T. *Zakrewska*, E. A. *Benkendorfowa*, W. D. *Potemkinowa*, i A. W. *Lewaszowa*. (W roku zeszłym Komitet utracił jedną z gorliwych swych towarzyszek, Jenerał-Adjutantową E. A. *Czerniszewową*, z domu Xieźniczkę *Białosietską*.) — Szkoły te, jak się wyżej powiedziało, zostają pod wiedzą Naczelników Sztabu Korpusu Gwardyi, naprzód Jenerał Adjutanta *Benkendorfa*, potem Jenerał Majora *Żettuchina*, a teraz Jenerał-Majora *Neigardta* 2. W czasie oddalenia się Korpusu Gwardyi, w roku 1821 i 1822, zarządzał temi szkołami Jenerał Major Hrabia *Suchtelen*. Dawanie nauk (podług metody wzajemnego uczenia) początkowie urządzone było przez Radę kolegialnego *Grecza*, i zostawało pod jego dozorem do sierpnia 1824 roku; od tego czasu polecone sekretarzowi kolegialnemu *Kuzminowemu*. Nauczycielami religii naznaczeni: Protorejcz izmayłowskiego półku gwardyi *Rajewski*, i półku pawłowskiego *Grjazcow*; Dozórczyniami szkół: Podpółkownikowa *Burmeister* i Assesorowa kolegialna *Nowikowa*. Przedmioty naukowe: nauka Religii, czytanie, pisanie, Arytmetyka i różne niewieście roboty ręczne, jak: koto: przedzenie, wiązanie, szycie bielizny i sukien, haftowanie, robienie pończoch, rękawiczek, splatanie koszyków kwiatowych ze słomy, i t. d. W szkołach tych mają odzież wierzchnią, obuwie, wszystkie pomoce naukowe i obiad. Przychozą do Szkoły o godzinie 7 z rana, a powracają do rodziców o godzinie 7 wieczorem. Przez co nie odwykają od zwyczajnego swego sposobu życia i od rodziców, a nadto w samey szkole od-

bywają różne roboty gospodarskie domowe. — Pierwsza z tych szkół, (będąca w półku siemionowskim w domu osobnym), otwartą została d. 31 marca 1820 roku, dla córek rang niższych półków gwardyi siemionowskiego, strzelców i moskiewskiego, a potem dla półku izmayłowskiego i brygady pociągowej. Druga szkoła, na ulicy wielkiej stajenney, otwarta d. 4 sierpnia 1823 r. dla półków gwardyi preobrażeńskiego, pawłowskiego, konnego, 1szej brygady artylleryyskiej, ekwipaży gwardyiyskiej, i t. d. Uczenie teraz w pierwszej jest 68, a w drugiej 55. — Naymiłociwsza pieczolowitość Najjaśnieyszey Opiekunki wszystkiego tego, co jest dobrem i pożytecznym, uwieńczona została wyższym, nad naypożądane owocem. — Rzucone dotąd na wolą przypadku dzieci, otrzymały piękne, a ze stanem swoim i przeznaczeniem przyszłym zgodne, moralne i umysłowe ukształcenie: nabyły poznań w Religii, tym gruncie onót wszystkich obywatelskich i domowych, i w potrzebnych dla tego stanu początkowych naukach; gruntownie się nauczyły różnych robót ręcznych, zapewniających im na całe życie uczciwe i bez niedostatku utrzymanie się z pracy rąk własnych, a znajdując się pod czuynym dozorem w szkole, nabyły do spokojnego i pokornego postępowania. Nie mało już z nich powychodziło za mąż, za ludzi niższych rang w gwardyi; inne zostały pomocniczkami Dozórczyń szkół. — W obu szkołach przyjmują różne roboty na urząd, od osób prywatnych i miysc skarbowych, za opłatą umiarkowaną, i nadto robią się jeszcze na sprzedaż, i sprzedają w szkole, na rzecz summy ekonomiczney, różne rzeczy: ponczochoy, rękawiczki, dywaniki, czepczyki, szyte, wiązane, i t. d. — Corocznie w obecności NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI, odbywa się popis z postępku w nauce; po czém, dla zachęcenia uczenia, rozdawane bywają nagrody pieniężne, od 10 do 150 rubli. Część nagrody oddaje się rodzicom, a druga (jeżeli wyższa jest od 25 r.) zostaje w Kassie zachowawczej Domu Wychowania, aż do oddalenia się uczenia ze szkoły. Niektóre odznaczające się uczennice mają dotąd w Kassie Zachowawczej po 600 i więcej rubli. — W kłesce powodzi, którą d. 7 listopada St. Petersburg był dotknięty, Szkoły te stały się uczestnikami dobroczynności dla rzeczy powszechney. Nie zmniejszając bynajmniej czasu, przeznaczonego na naukę i roboty ręczne w klassach, uczenie, bezpłatnie uszyły, dla zniszczonych przez powoź, różnego odzienia sztuk 248 i koszul 250. i dotąd jeszcze zajmują się tą robotą w czasie od nauki wolnym.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa d. 28 stycznia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

We wtorek d. 25 b. m. i r. jako w doroczną uroczystość narodzin N. CESARZOWEY i KRÓLOWEY naszej odbyło się solenne nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym. Gdy zgromadziły się władze Rządowe do wzmiankowanego kościoła, JW. JX. Skarszewski, Arcybiskup, Prymas Królestwa w asystencyi duchowieństwa archikatedralnego, tak wyższego jak i niższego, o godzinie 11 wyszedł ze mszą ś., którą odegrała orkiestra dobrana pod dy-

rekoją JPana Stefaniego, układu Antoniego Diabelli, dedykowaną Urbanowi, Kawalerowi Studler biskupowi w Brünn. Po ukończeniu mszy s. JW. JX. celebrujący Prymas zaintonował Hymn s. Ambrożego, *Te Deum Laudamus*, który wspomni na muzyka, podług kompozycyi Haydena wyekwowała; w końcu JW. JX. Arcy-Biskup, otoczony licznym duchowieństwem, odśpiewał stosowną do uroczystości modlitwę, za zdrowie i pomyślność Nayłaskawiej Nam Panującego Monarchy, Naydostojniejszey Jego Małżonki i całej rodziny Cesarskiej.

Kuryer Warszawski d. 24 stycznia.

Na wczorajszej Maskaradzie znajdowało się 600 osób, kobiet było więcej, niż na dwóch poprzedzających, co bardziej ożywiało zabawę. Kilka masek zajęło gustownem ubraniem i dowcipnemi zagadnieniami. Między maskami był jakiś naturalista, całą jego suknią okrywały motyle i rozmaite owady, lecz w parę godzin w tłoku postradał wszystkie swe ozdoby. Jedna z masek napotkała na wczorajszej Maskaradzie swego dłużnika, którego w jego mieszkaniu nigdy znaleźć nie mogła. Prosi go na pącz, i po traktamencie zdejmując maskę, przypominając się o dotrzymaniu słowa; tyle ta grzeczność ujęła winnego, iż nychcetnie przyrzekł uścić się w słowie.

Tego Karnawału w Warszawie mniej było dotąd balow publicznych i zabaw zapustnych, niż dawniej; lecz za to w wielu prywatnych obywatelskich domach dawane są wieczory przyjacielskie z tańcami.

List pisany z Gdańska d. 17 b. m. donosi, że tam podniosła się nieco cena pszenicy, której w ciągu ostatnich dni kilkunastu, przedano około 100 łasztów. Spodziewają się że na drzewo znaczny będzie pokup.

Rodak nasz, kompozytor muzyczny, Mirecki znajduje się teraz w Genui, gdzie w 2gie święto Bożego Narodzenia dano pierwszy raz jego operę; *Evandro in Pergamo*. To dzieło bardzo się podobalo i ciągle dotąd jest dawane. Gazeta *Genueńska*, umieściwszy wiadomość, iż autorem do tej *Włoskiej* Opery jest Polak, któremu już oddano sprawiedliwość za inne rozmaite kompozycje na *Fortepiano*, donosi, że muzyka do *Ewandra* jest napisana podług wszelkich prawideł harmonii, szczególniej spiewy wykonane przez Panią *Bassi* są melodyjne i zajmujące. Tym większy tryumf otrzymał *Mirecki*, że jego opera podobala się będąc wykonywaną przez mierne talenta, gdyż prócz spiewaczki *Bassi*; i inni spiewacy w tym mieście teraz, nie należą do rzędu tych artystów, którzy swemi talentami zdolni są wzniesić muzykę. Orkiestra jest także mierna i chóry także. W operze *P. Mireckiego*, naywiększe wzbudza oklaski arya ostatnia, zwana *la famosa scena*, uwieńcza ona autora i spiewaczkę.

ANGLIA.

Londyn dnia 11 stycznia.

(z *Korrespondenta Hamburgskiego*.)

W sobotę przybyli tu gońcy gabinetowi od naszych posłów w Wiedniu i Paryżu.

Jedna z gazet tutejszych wyraża, że Sir Karol Stuart pojedzie do *Lisbony*, w celu skłonienia tamecznego Dworu, do uznania *Brezylji*; jeśli zaś mu się to nie udało, wtedy ma oświadczyć, że rząd nasz chce zawrzeć szczególne przymierze handlowe z *Brezylją*.

Do *Liverpool* przybyło w przeszłym roku 10,001 okrętów.

W czasie burzy morskich w listopadzie r. z. zostało 200 okrętów zapędzonych na mieliznę na pobrażach Indyi zachodnich.

Podług gazety z *Sierra-Leone* pod d. 17 listopada, aszanteczykowie powrócili znowu do swej stolicy *Koomasea*. Nieprzyjaciela swego, pokolenia *Akimów*, z przyczyny niedostatku potrzeb wojennych, nie mogli daley ścigać. Gubernator hollenderski *Elminy*, pułkownik *Last*, odwiędził władze angielskie w *Cap-Coast*. Spodzie-

wano się więcej spokojności w tej okolicy: Artykułów żywności mamy znowu podostatkiem, tylko handel niewolnikami odbywa się jeszcze mocno teraz, jak i przed tém na okrętach portugalskich i brezylijskich.

Pan *Rothschild* przyjął na siebie pozostałe 2 miliony brezylijskiej pożyczki 5ch milionów.

W *New-York* biegała pogłoska, że generał *Kantarac* odłączył się od królewskiego wojska, i udał się do prowincyi *La-Plata*.

Generał *Mina*, na prośbę swoich przyjaciół, wydał krótki rys swojego życia, a dochód z przedaży przeznaczył spółziomkom niedostatek cierpiącym w Anglii.

Pan *Calhoua* obrany jest Wice Prezydentem północno-amerykańskich Stanów 132ma głosami. Stan Irlandyi jest zawsze burzliwy. Doniesienia z tego kraju są po większej części przesadzone; jednakże nabawiają wiele niespokojności (*J. d. F.*)

FRANCYA

Paryż d. 13 stycznia.

(z *Gaz. Hamb. Börsen Halle*.)

Zawczora wieczorem, *Hrabia Pazzo di Borgo*, miał prywatne wysłuchanie u Króla Jmci.

Wczora przyzwołał N. Pan na radzie od 11stej do pół do wtórej, i dawał wysłuchanie deputacyi miasta *St. Remy*. Biskup *Reimski Latil* na jey czele miał mowę. Król dzisiaj rano wyjechał na polowanie do *St. Germain*.

Xiążę *Blacas* wyjechał do *Neapolu* na miejsce swego urzędowania. Zabrał z sobą dwie wielkie wazy i piękny serwis porcellanowy z fabryki *Sevres*, które Król na wystawie płodów rękodzielni Królewskich za 60,000 franków kupił, w podarunku na nowy rok dla dworu *Neapolitańskiego*. Xiążę w podróży tej przejeżdżał już przez *Turyń*.

Jedna z gazet pisze: nowe wnioski do prawa podzieliły francuzów na wynagrodzonych i wynagradzających (*indemnisés et indemnisants*.)

Przeznaczenie tak chciało, że *P. Faublano* który z Panem *Martignac* broni wniosku wynagrodzenia, właśnie tenże sam jest który (podług *Monitora*) 1791 r. jako prezydent Zgromadzenia narodowego, *Ludwikowi XVI* podał wyrok, naznaczający karę śmierci na tych, którzy kraj opuścili, i przeznaczający dochody z ich majątków na rzecz kraju, który także w przymówieniu się wnosil o naznaczenie surowszey jeszcze kary dla Xiążąt, jak dla innych emigrantów.

W adressie Izby Parów na odpowiedź Królewską, artykuł ściągający się do zawartego układu z Hiszpanią zupełnie został odmieniony, przy której okoliczności, strona dawnych ministrów *Molé, Pasquier* i *Simeon*, 40 do 45 głosami, wespół z umarkowaną częścią lewey strony, przychyliła się do zdania Pana *Chateaubriand* i jego przyjaciół.

Gazeta *Codzienna* nazywa wniosek do prawa o wynagrodzenie, niedoskonałym czynem dobroczynności.

Donoszą z *Bajonny*, że liczba z Hiszpanii powracających wojsk jest bardzo mała i że wojska okupacyjnego nie więcej, jak 40 000 pozostanie.

Gazeta *Etoile* donosi o nadzwyczajnym spadnieniu dnia 11 akcyj górniczych, ale zamieła razem o jednoczasowem podniesieniu się papierów skarbowych *Brezyljskich* i *Buenos Ajreskich*.

— Dnia 14. —

(z *G. Journal des Debats*.)

Wczora wieczorem, bióro Izby Deputowanych, wprowadzone przez ministra spraw wewnętrznych, miało honor złożyć Królowi, projekt do prawa o liście cywilney, przyjętej przez Izbę na sessyi przedostatniej.

Dzisiaj rano Król Jmci dał wysłuchanie prywatne hrabiemu *Gourdon*, dowodzącemu marynarką w *Brest*, oraz *PP. Régnaut, de Vains* i baronowi *du Perreut*, deputowanym.

Dzisiaj Król pracował z ministrem spraw wewnętrznych.

Hrabia Turpin-Crissé, mianowany jest inspe-

ktorem zakładów, podległych wydziałowi sztuk pięknych w ministerjum domu królewskiego.

Francyi całej wiadomo, że Król w zagajeniu Izby, zaprosił obie Izby, aby się znajdowały na koronacji; z podziwieniem więc czytamy dzisiaj w *l'Echo du Midi*, gazecie urzędowej P. Villèle: „Sto członków Izby Parów i sto członków Izby deputowanych, których imiona losem wyciągnięte będą, towarzyszyć będą, jak powiadają, Królowi Jmci do Reims, i będą obecni na jego koronacji. Okoliczności miejscowe nie pozwalają, ażeby obie Izby w całym korpusie znajdowały się na tym wspaniałym obrzędzie.“

P. J. B. Say, d. 4 t. m. w konserwatorjum sztuk i rzemiosł, rozpocznie kurs publiczny bezpłatny: *Ekonomii przemyślowej*.

Donoszą z *Valenciennes*: W bezmroźney zimie tegoroczney nie ustawały roboty odkopywania starożytności pod *Famars*, ostatniego tygodnia odkopano dwie sale kąpielowe, bardzo pięknie budowane. Łazienki te są wyoszczędzone i wykładane marmurami. Mury są powleczone tynkiem, robionym z wapna i marmuru białego, na którym dotąd trwa malowanie, jego kolory przez czas i wilgoc nie straciły ze swojej żywości. Schody do kąpieli są marmurowe. Znalaziono także dwie piękne wazy brązowe, bardzo kształtnie robione, pełne medalów rzymskich srebrnych, których nie liczoną jeszcze, ale może być do siedmiu tysięcy. Same wazy były ważone: największa waży 54 funty, druga 25. Są całe, bardzo dobrze zachowane.

Czytamy w *l'Echo du Midi*: „D. 5 t. m. po południu, przychodzi niejakiś człowiek, z ubrania do oficera podobny, i zapytuje u kobiety: czy nie ma słomy do przedania: ona mu jej daje za 40 fr. było to zadrgo. Nieznajomy odchodzi i poszedł na pole, gdzie jeszcze ściernie nie było zebrane. Nazbierał go i nakłada ogień. Wieśniacy, niedaleko tam będący, widząc, że ten człowiek zdejmuje z siebie odzienie; a że deszcz był rano, rozumieją tedy, że się chce osuszyć. Patrzą pilnie. Obszedł kilka razy około ogniska, narzucał więcej ściernia, nakoniec sam się do ognia rzucił. Wiesniacy wszyscy biegają, wyciągają go z płomieni, w których nie był nad dwie minuty, a już nie żył. Płomień świetny białości unosił się ponad ciałem tego nieszczęśliwego. Chcąc zmniejszyć widok tak okropny, nakryli ciało ścierniem; ale ciało tak było gorące, że wnet nowy zrobił się pożar. Nie można jeszcze było zebrać wiadomości o tym człowieku. Wiadomo, iż starał się dowiedzieć, jaką ilość trzeba wziąć opium, żeby człowiek mógł umrzeć, i że chciał go kupić, ale nie mógł dostać.“

Oto jest projekt do prawa, względem zgromadzeń zakonnych panieńskich, które, jakśmy donieśli, wniesiony został do Izby Parów, przez ministra religii i oświecenia:

Art. 1) Na przyszłość żadne zgromadzenie zakonne płci żeńskiej nie może być utwierdzone, a jeśliby i otrzymało utwierdzenie, nie będzie mogło zaprowadzać zakładów, tylko podług form i warunków, przepisanych w następujących artykułach.

2) Żadne zgromadzenie zakonne płci żeńskiej, nie będzie inaczej utwierdzone, tylko kiedy ich statuta, potwierdzone przez biskupa diecezjalnego, zostaną sprawdzone i wpisane na radzie stanu w formie przyzwoitej dla bul instytucji kanonicznych.

Te statuta nie będą mogły być zatwierdzone i wpisywane, jeśli nie będą miały warunku, że zgromadzenie poddaje się, w rzeczach duchownych, jurysdykcji zwyczajnej.

Po sprawdzeniu i wpisaniu, utwierdzenie nadane będzie zgromadzeniu przez rozkaz Królewski.

3) Żadne zgromadzenie zakonne płci żeńskiej utwierdzone, nie będzie mogło zaprowadzać zakładów, jeśli nie było pierwiej uwiadomionem o przyzwoitości i nieprzyzwoitości zakładu, i jeśli na poparcie próśby nie będzie przyłączonego zezwolenia biskupa diecezjalnego, i uwiadomienia rady

munioypalney tej gminy, w której zakład ma być zaprowadzony.

Upoważnienie szczególne na zaprowadzenie zakładu będzie dane przez rozkaz królewski, i ma być woiągu dwóch tygodni wpisane do dziennika praw.

Strony interesowane mogą odwołać się przeciw temu postanowieniu, we 3 miesiącach następnych po jego umieszczeniu w dzienniku praw. Przeszkodzenie ma być sądzone na zgromadzeniu ogólnem rady stanu.

4) Zgromadzenia i zakłady utwierdzone, nie będą mogły bez szczególnego upoważnienia królewskiego:

- 1) Przyymować dóbr ruchomych, dawanych przez akta za życia lub przez testamenta.
- 2) Nabywać dóbr pod tytułem obciążenia, dóbr nieruchomości lub papierów skarbowych.
- 3) Przedawać dóbr nieruchomości i papierów skarbowych, któreby posiadały.

Ar. 5) Żadna osoba, należąca do zgromadzenia lub zakładu utwierdzonego niebędzie mogła rozrzadzać przez akta za życia, ani przez testament, bądź na korzyść tego zgromadzenia lub tego zakładu, bądź na korzyść jednej z ich członków, nad czwartą część swych dóbr.

To postanowienie nie będzie miało swej mocy względem członków zgromadzenia lub zakładu, jeśli legatorka albo donatorka jest dziedziczką w linii prostej, testatorki albo donatorki.

6) Utwierdzenie zgromadzeń albo domów zakonnych płci żeńskiej nie będzie mogło być odwołanem, tylko podług form przepisanych w artykułach 2gim i 3cim niniejszego prawa.

7) W przypadku skasowania lub wygaśnięcia zgromadzenia lub domu zakonnego panien, dobra nabyte przez donacyę, za życia lub przez testamenta powrócą do donataryuszów lub testatorów, albo ich krewnych w stopniu spadkowym.

Co do dóbr, któreby nie szły na powrót, albo któreby były nabyte pod tytułem obciążenia, zostaną rozdane i rozdzielone częścią zakładowi duchownym, częścią szpitalom departamentowym, w których zakłady skasowane lub wygasłe były położone.

Oddanie nastąpi pod temiż obowiązkami i ciężarami, które były włożone na uprzednich dziedziców.

Wszystkie postanowienia niniejszego prawa, różne od tych, które się tyczą utwierdzenia, stosują się do zgromadzeń panien zakonnych, utwierdzonych przed ogłoszeniem prawa dnia 2 stycznia 1817. (J. d. Fr.)

H I S Z P A N I A.

Madryt d. 5 stycznia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Już tedy nie ulega żadney wątpliwości, że P. Zea Bermudez, odniósł zupełne zwycięztwo nad kolegą swoim panem Calomarde. Swieżo wydany pod d. 31 grudnia wyrok Królewski, mianuje go prezesem rady ministrów. Wyrażono w tym wyroku: 1) Rada ministrów dwa razy na tydzień zbierać się powinna; jest także obowiązana zebrać się za każdą razą, gdy tego, który z ministrów uzna potrzebę. 2) Rada ministrów mocną jest przyzwać na posiedzenie swoje każdego, czyją obecność pierwszy minister za potrzebną uzna, i w tej mierze poprzednio decyzji królewskiej zasięgnie. 3) Radzie ministrów służy władza żądania objaśnień i odpowiedzi na zapytania w przedmiotach służby Jego Król. Mości dotyczących, bez wyjątku od każdego, jaką bądź godnością w kraju przyodzianego. 4) W radzie ministrów będzie roztrząsane to wszystko, cokolwiek służby publicznej we wszystkich jej gałęziach dotyczy; tak dalece: że tem urządzeniem objęte są nawet dostojństwa Wice-Królów i Wielkorządców. Urząd Prezesa rady Ministrów, połączony zawsze będzie z urzędem ministr. interesów zagranicznych.

Słychać tu, że znowu w *Lisbonie* niespokojność panowała.

Kupcy w *Kadyzie* ofiarowali się uzbroić swoim kosztem 20tysięczną wyprawę przeciwko Ameryce, jeżeli wydany im będzie przywilej wyłącznego handlu z *Hawanną* i na wyspie *Kuba*.

Donoszą z *Kadyzu* pod d. 28 grudnia, że francuzka fregata *Ceres* przywiozła tam 306 oficerów i podoficerów, na skompletowanie osady przeznaczonych.

Intendent policyi w *Kadyzie*, wezwał mieszkańców, aby oddali wszelką broń, i znajdujące się u nich ziązki zakazane.

S Z W E C Y A.

Sztokholm dnia 22 grudnia.

(z *Gaz. Jour. de Francf.*)

Gazeta Goniec Londyński pod datem 14 grudnia zawiera artykuł, który dowodzi jak często dziennikarze ulegają wielkim błędom. Wyrażono jest: *Iż listy ze Sztokholmu donoszą o bliskim zrzeczeniu się tronu Króla Karola Jana, na swego syna, Xięcia Oskara.* Nie ma potrzeby dowodzić, że ta wiadomość zupełnie jest wymyślona. Monarcha nasz, szczęśliwy, że w dostojnym synie swoim, widzi przymioty, obiecujące ludom jego następstwo rządu światłego i oycowskiego, doswiadczyłby bez wątpienia pierwszy raz ze strony Xięcia następcy tronu, uczuć przeciwnych swoim, gdyby podobne postanowienie, jak jest przytoczone w gazecie wyżej wspomnioney, mogło przysiąc na myśl J. K. M.

W Ł O C H Y.

Rzym d. 23 grudnia.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*).

Słychać, że poseł kolumbijski, znajduje się jeszcze w *Bononii*, nie mogąc otrzymać od naszego rządu odpowiedzi na swe żądanie, względem mianowania jeneralnego wikaryusza, dla jego Rzeczypospolitey. Wątpią teraz, azali Oyciec S. skłoni się do tego żądania. Słychać, że *Leon XII*, wiele Hiszpani zezwolił, a przez to stosunki między obu rządami ściślejszym węzłem połączone zostały, aniżeli przed tém. Zapewniają, iż na rozkaz N. Króla *Ferdynanda VII*, nie tylko wszystkie wyniesione sprawy przeciwko Duchownym umorzone zostały; ale nawet, dla pogodzenia swoich stosunków z innymi Mocarstwami, wezwał Papieża za pośrednika, i oświadczył, że jest gotów trzymać się systematu łagodniejszego i zbliżającego do pojednania. Zwążywszy oprócz tego, że *Stolica Papieżka* z Hiszpanii największe odbiera pożytki, wtedy łatwo można sobie wystawić, że *Leon XII* nie przedsięwzemie niczego, co by się nie mogło podobać *Ferdynandowi VII*. W takim razie poseł kolumbijski zapewne będzie musiał udać się na powrót, nic nie wskórawszy.

Mianowany Kardynał Arcy-Biskup toledański, za wstawieniem się Oycia S. miał być obrany Prezydentem Rady Kastyliskiej. Obiecują sobie, za jego wpływem, zbawiennych skutków dla spokojności Hiszpanii.

N I E M C Y:

Monachium d. 9 stycznia.

(z *Gazety Hamburskiej*).

Wybory deputowanych na trzecie posiedzenie stanów Królestwa, rozpoczęły się teraz we wszystkich okęgach, a wypadki ich mają być do dnia 20 stycznia przesłane do ministerym stosunków wewnętrznych. Podług ludności liczba deputowanych do drugiej Izby wynosi 120, mianowicie: 15 z klasy właścicieli gruntowych z jurysdykcją sądową, 3 z Uniwersytetów, 10 z wyznania katolickiego, a 5 ewangelickiego, 29 z miast i 58 właścicieli gruntowych. O czasie rozpoczęcia seymu nic jeszcze nie nastąpiło.

Radca rządowy i professor Dr. *Geier*, mianowany jest deputowanym uniwersytetu wirzburgskiego.

D A N I J A.

Kopenhaga dnia 15 stycznia.

Szambelan, kommandor sztabu morskiego, *baron Holstein*, kawaler, jest mianowany drugim wojskowym deputowanym admiralicyjnego i komisoryackiego kolegium.

Vice-Admirał Lütke mianowany admirałem; a *Pan Erig Eiegod Peterson* Królewskim Vice-konsulem w *Nowym Yorku*, pod jeneralnym-konsulatem w *Filadelfii* (B. H.)

Jan Piotr Wlengel, pierwszy i najstarszy admirał marynarki duńskiej i pierwszy deputowany kolegium admiralicyi, umarł tu d. 4, mając 89 lat wieku.

Kupcy naszego miasta kazali wybić medal z okoliczności 2go jubileuszu naszej giełdy, która była zbudowana przez *Chrystiana IV*, a której otwarcie nastąpiło 1624 roku (J. de F.)

A M E R Y K A P O Ł U D N I O W A.

Valparaiso d. 27 września.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Potwierdza się wieść o zupełnem ustaleniu rządu tego, na wzór Stanów Zjednoczonych Ameryki północney, to jest: że władza najwyższa, na trzy części podzieloną będzie, jako to: wykonawczą, prawodawczą i sądowniczą.

Każdey z prowincyi, uniją Meksyku składających, zostawiona jest wolność zaprowadzenia u siebie takiej wewnętrznej formy rządu i władz miejscowych, jakie za najdogodniejsze uzna.

Ciało prawodawcze składa się z Izby senatorów i z Izby poselskiej. Powiat liczący od 40 do 80 tysięcy ludności, posyła jednego deputowanego. Z tego powodu co lat 10 ma być popis dokładny ludności robiony. Deputowani wybierani są na lat dwie. Oprócz tego każda prowincya obiera dwóch senatorów. Kongres rozpocznie swe posiedzenie corocznie dnia 1 stycznia, a zamknie obrady dnia 15 kwietnia.

Władza wykonawcza będzie w ręku Prezydenta Zjednoczonych Meksykańskich Stanów. Na ten urząd każda prowincya poda dwóch kandydatów, lecz z nich koniecznie nie powinieli być mieszkańcem obierającej go prowincyi. Ten, który mieć będzie najwięcej za sobą kresek, zostanie przez kongres prezydentem ogłoszony. Urzędowanie jego trwa przez lat cztery. Takż sam czas naznaczony jest urzędowaniu vice-prezydenta. Prezydent używać będzie tych samych praw, co Prezydent Zjednoczonych Stanów Ameryki północney, to jest: mianuje sekretarzów stanu; udziela wszystkie posady w wojsku lądowem i morskiem; z pomocą rady przez kongres dodanej piastuje we wszystkim władzę publiczną; zwołuje nadzwyczajne posiedzenia kongresu i przestrzega ścisłego praw zachowania. W czasie kongresu ma sobie dodać radę, w połowie z senatorów złożoną.

Władzę sądowniczą składa trybunał najwyższy na trzy wydziały podzielony, a z jedenastu członków składający się. Sędziów wybierają prowincye, większością głosów, podobnie jak prezydenta. Atrybucye najwyższego trybunału są: załatwiać nieporozumienia, zayść mogące między prowincyami; załatwiać spory władz i obywateli pojedynczych prowincyi; tłómaczyć wątpliwości prawa w razie zachodzący różności zdań pomiędzy stronami; rozpoznawać wyroki trybunałów prowincjonalnych, i sądzić kryminalne wykroczenia, senatorów, posłów, ambasadorów, konsulów i wyższych urzędników. Od wyroku trybunału najwyższego nie masz apellacyi.

Wilno dnia 23 stycznia v. s. 1824 Roku.

3. Za rezolucją P. Ministra Woyny, na wezwanie życzących do dostawy skurczanych rzeczy i płócien potrzebnych do Kommissoryatu dla przyodziania woysk do terminu 1826 roku; i na skutek przedpisania Ministerjum woyny Departamentu Kommissoryatskiego dnia 22 grudnia 1824 roku N. 9781 Wileńskie Kommissoryatskie Kommissyonierstwo. Jeśliby kto życzył przyjąć na siebie dostawę rzeczy Kommissoryatowi potrzebnych na pomieniony rok, aby się jawił dla targow albo w Departamencie Kommissoryatskim, albo w Kommissyi Moskiewskiej Kommissoryatskiego Depo mających się odbywać: 1szy dnia 21, 2gi 26 stycznia, 3ci 3go i przetarg 4go lutego następnego 1825 roku, z prawem na to prawami ustanowionym, takż z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami na trzecią część przyjętej dostawy; ilość zaś rzeczy w ogóle i poszczegole do kaźdey Kommissyi potrzebna, równie i warunki, podług których dostawa powinna się odbywać, objawione będą przy targach.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Pozew Edyktalny przed Sąd Główny Lit. Wileński 2go Departamentu: UU. Michałowi Hrabii Tyszkiewiczowi Pułkownikowi woysk Polskich Kawalerowi Orderu S. Stanisława, Władysławowi Oskierce b. Sędziemu Departamentu Mińskiego, w stopniu JW. Gubernatora Mińskiego Gieczewicza. Janowi Kasperowiczowi. Ignacemu Tukayłowi Sędziemu Granicznemu Lidzkim. Józefie z Ogińskich Łopacińskiej Staroście Mściławskiej. Ludwikowi Szafkowskemu Sędziemu Gran: Wileyskiemu. Teofilowi Mackiewiczowi Komornikowi Mińskiemu. Dominikowi Gruzewskiemu Porucznikowi b. woysk Polskich. Pawłowi Rostkowskemu Pisarzowi Ziem: Pttu Sieńskiego. Xdzu Gabrielowi Morozowiczowi. Kapitulę Zmudzkiej. XX. Karmelitom Chwałoyńskim Xdzu Wincentemu Mikuckiemu Officyałowi. Kanonikowi Wileńskiemu i Proboszczowi Kościoła Panny Maryi. Xdzu Jerzemu Kłagiewiczowi Kanonikowi Wileńskiemu. Proboszczowi Kaplicy Bożego Ciała. Siostrom Miłosierdzia w Domu Dzieciątka Jezus mieszkającym. Siostrom tegoż Zgromadzenia funduszu Gosiewskich. XX. Bernardynom Wileńskim. XX. Trynitarzom Antokolskim. XX. Karmelitom Grodzieńskim i Zawileyskim. XX. Franciszkanom Wileńskim. PP. Karmelitankom Wileńskim. XX. Kamandułom Pożayskim XX. Bazylianom Bornńskim. XX. Bernardynom Biennickim. X. Altaryście Woystomskiemu. X. Altaryście Hanutskiemu. Presbiterowi Hanutskiemu. X. Plebanowi Smorgońskiemu. Presbyterowi Zaleskiemu. XX. Trynitarzom Mołodczańskim. PP. Benedyktynkom Mińskim. PP. Bernardynkom Mińskim. XX. Karmelitom Białnickim. XX. Dominikanom Witebskim. Maryi d'Neri Ogińskiej Senatorowej Państwa. Barbarze z Bohuszow Kamieńskiej Podczaszynie Lidzkiej. Tomaszowi Łopacińskiemu Staroście Mściławskiemu. Ignacemu i Dominikowi Łopacińskim takż Starościcom Mściławskim. Krzysztofowi i Tekli z Ogińskich Mackiewiczom Prezydentom Granicznym Powiatu Zawileyskiego. Józefowi Łopacińskiemu Rotmistrzowi woysk Polskich. Morawskiemu Szambelanowi Dworu Polskiego. Rudolfowi i Konstantemu

Hrabiom Tyzenhauzom Pułkownikom woysk Polskich. Józefowi Juszyńskiemu. Karolowi Zanowi. Maryannie Paprockiej. Janowi Sakowiczowi Regentowi. Franciszkowi Baworowi Regentowi Ziem: Oszmiańskiemu. Leonowi Buderkiewiczowi. Czesławowi Moniuszkowi Kapitanowi woysk Polskich. Janowi i Michałowi Sielickim. Komarowi Marszałkowi. Miłoszowi Prezydentowi Sądu Głł: Mohylewskiego. Woyciechowi Pusłowskiemu Mar: Słonim. Baronowi Rallowi Bankierowi. Sofronii Ginettownie z dokładem Opieki. Andrzejowi Kazigrodzkiemu Rotmistrzowi Wołkowyskiemu. Wincentemu Malinowskiemu. Salamonowi Heymanowi. Antoniemu Hermanowi. Józefowi Rombuldowi. Kupściowi. Kętrzyńskiej. Eckieltowey. Towarzystwa Dobroczyńności. Szwykowskiemu Sowietnikowi. Michałowi Rodziewiczowi b. Sędziemu Granicznemu Wileyskiemu. Krupskiemu. Gabryelowi Kurowskiemu Sędziemu Granicznemu Wileyskiemu. Berkmanowi Doktorowi. Wiktoremu Iwaszkiewiczowi. Maciejowi Raczkowskiemu. X. Trynitarzowi Maraczewskiemu. Borzymowskiemu Sekretarzowi Dworzańskiemu Mohylewskiemu. Xiędzu Malczewskiemu. Józefowi Lipińskiemu strażnikowiczowi. Przesmyckiemu Regentowi. Scibłowi. Żukowskiemu. Trojanowskiemu Doktorowi. Zawileyskiemu Pocztmeystrowi Mohylewskiemu. Sukcessorom Jęczewskiego. Starozakon: Michelowi Hołowczyńskiemu. Puszkarewiczowi Kupcowi Mohylewskiemu. Matuszewiczowi. Starozakon: Iszerowi Mohylewskiemu: i dalszym Kredytorom, z Instancyi Urodz. Michała z Kozielska Ogińskiego Tawnego Sowietnika Senatora Państwa i Kawalera orderów, z Referencyą do Oświadczenia w Roku idącym 1824 miesiąca 8bra 20 dnia w Sądzie Głównym Litewsko - Wileńskim 2go Departamentu przez Urodz: Antoniego Chrapowickiego Pułkownika woysk Polskich w Imieniu i za pełnomocnictwem rzeczzonego Ogińskiego zapisanego, i przez Gazetę Kuryera Litewskiego dla powszechney interessowanych stron wiadomości objawionego podany: Załużający Senator Ogiński, dla przyczyn w Oświadczeniu, tylko co wspomnianym, wyrażonych, nie mogąc innym porządkiem domierzyć Wierzycielom zeszłego Stryia swojego Xięcia Franciszka Ogińskiego Kuchmistrza W. W. X. Litewskiego satysfakcyi, a z tegoż źródła, pomnożonym i przez niego samego, jak przez oddanie spadłego nań po rzeczonym Xięciu Kuchmistrzowi wszelkiego majątku pod prawny i generalny ich rozbiór; a któremu, luboby przy znaiomey kaźdemu z Kredytorow odpowiedzialności, dla wzajemnego zaszcędzenia się w wydatkach, iakie powszechnie podobny akt za sobą ciągnie, przez sposob domowego umiarkowania się powinien był pozyskać proponowany skutek; kiedy wszakże naryzetelnieyszą Załużającego Ogińskiego chęć, i otwarcie dowodzoną w tém usilność, i innych wiele zbieżnych okoliczności strudniło, i Załużający, drogą processu rozliczyć się i rozprawić ze wszystkimi Wierzycielami i Pretensorami zmuszony zostaje, powołując więc wszystkich Obżałowanych WW. Kredytorów do Sądu Głównego

Litewsko - Wileńskiego 2go Departamentu za-
kłada Prośby: O przeznaczenie Rozbiorowego
Sądu na rozdział majątku ziemnego i ruchomego
między Wierzycielów, rzetelne i prawne
mieć mogących do niego stosunki. O wyzna-
czenie na ony Urzędników w Komplecie iak
może bydź najmniejszym, przy uczynić się po-
winney razem i do Sądów Głównych, Guber-
niow: Mińskiego i Mohylewskiej komunikacyi,
z powodu naydujących się w tamtych Guberni-
ach Dóbr Senatora Ogińskiego, dla wyznacze-
nia i z tamąd Członków do złożenia potrzebnego
Kompletu. O przeznaczenie dla tychże U-
rzędników, Kancellaryi i Komorników nay-
oszczędniejszych Solaryów. O zakreślenie ter-
minu na zjazd tego Sądu niezwłocznego. O
wyjęcie wszystkich generalnie, ze wszystkich
Subseliów rozpoczętych processow, podniesie-
nie przewidzianych gdziekolwiek stannych
lub zaocznych konwikcyów, i wyekskwowa-
nych za onemi Tradycyów, pod obowiązkiem
zdania z zapossydowanych folwarkow ścisłej
kalkulacyi. O zatrzymanie skutkow etiam oc-
zewistych Dekretow, i odesłanie onych po-
jednoczasową razem z dalszemi współwierzycie-
lami satysfakcyą do wyznaczyć się mającego
Sądu. O zastrzeżenie, aby mimo wyznaczony,
nikt odtąd, do żadnego innego Załużającego O-
gińskiego pozywać Sądu i Dekretow na nim
zyskiwać, pod karami sprzeciwieństwa nie wa-
żył się. O zostawienie wolności pozwania i Se-
natorowi Ogińskiemu do tegoż Sądu, kto bę-
dzie, dla pomnożenia Massy funduszow, lub z ja-
kichkolwiek wykryć się później mogących ok-
oliczności potrzebnym, O rozciągnięcie na
niestawających rygoru prawa, i generalney na
wszystkich tak pozwanych, jako i pozwać się
mogących, jeśliby stawać nie chcieli, amissy.
O przepisanie reguł dla wyznaczyć się mające-
go Sądu, stosownych do natury Sprawy i za-
szłych Naywyższych Ukazow, a mianowicie:
Co do naznaczenia Administracyi Dobr, aby ta,
oddana była, jednemu z Kredytów. odpow-
iedź dostateczną mającemu, a choćby i ustron-
nemu Obywatelowi z pełną będącemu ewikcyą,
pod obowiązkiem opłacania regularnego Skar-
bowych należności, utrzymania samego Sądu,
i później zdania przed tymże Sądem przyzwoi-
tego rachunku. O przeznaczenie z intrat do
Kassy Administratorskiej wchodzących, na su-
stentacyą samego Debitora, jego rodziny, i po-
sługi, tak gotowych pieniędzy, jako i wszelkich
produktow w proporcji jego dostoiności, i po-
trzebom życia odpowiedniej, tudzież na opła-
tę Adwokata do obrony Massy użytego, jego
manualistow, i miejscowego Archiwisty. O na-
kazanie sporządzenia Inwentacyi Dóbr, i do-
ręczenia oney Administracyi wyznaczyć się ma-
jącej. O wyznaczenie Komornikow dla zwere-
fikowania Mapp dawnych, circa funda naydują-
cych się. O zobowiązanie wszystkich Kredyto-
rów i pretensorów do komportacyi Skryptów i
wszelkich ich dowodow, za któremi swojej na-
leżności dochodzić mogą, jakową z swojej stro-
ny spełnić i Debitor Załużający Ogiński w celu
wyświecenia massy funduszow na satysfakcyą
Wierzycieli oddających się oświadcza. O prze-
znaczenie Aktow, z kim i jakie będą potrzebne,
w samey zaś oczewistej rozprawie. O zacho-
wanie się literalne, tak w rekognicyi summ
Kredytorskich, jako i lokacyi onych, podług

prawideł Konstytucyów 1588 i 1726 lat, oraz
Naywyższego Ukazu 1823 Marca 28 zaszłego.
O uczynienie Szacunku ziemi stosownego do
jey gatunku, pozycyi mieysca, Miast handlo-
wych, i Rzek spławnych. Wreszcie o dopełnie-
nie tego wszystkiego, co z porządku prawa i
natury samey sprawy wypadać będzie, zacho-
wując sobie przy zawołaniu oney, poprawie-
nie się na tém pozwie, lub (jeśli będzie po-
trzeba) przyniesienie w Imieniu MONARSZYM
udzielney proźby w przedmiotach także stoso-
wnych do zayść mającej Remissy.

Roku 1824 Miesiąca Nowembra Dnia
Ja Woźny niżej podpisany zeznaję, iż tego Po-
zwu Autentycznego kopie, zgodne co do sło-
wa, z instancyi JO, Michała z Kozielska Ogiń-
skiego tajnego Sowietnika Senatora Państwa
i Kawalera wielu Orderow przed Sąd Główny
2go Depart. Litewskiego Wileńskiego wynie-
sionego, w dniu 10 gbra, jedną W. Pawłowi
Rostkowskiemu Pisarzowi Ziem. pttu Sieńskie-
go w Folwarku Kluczkach; 2gą Wielebnemu
Jmci Xiędzu Gabryelowi Morozowiczowi w
Folwarku Xawerowie; 3cią Adamowi Zuko-
wskiemu w miasteczku Białyniczach; 4tą W.
Piotrowi Scibłowi Chorążemu, w dniu 11 gbra,
5tą Janowi Trojanowskiemu Doktorowi; 6tą
XX. Karmelitom Białynickim; 7mą Józefowi
Lipińskiemu w Folwarku Poczopku; 8mą Jano-
wi Małczewskiemu Parochowi Kudzińskiemu
w Kudzinie; 9tą Starozakon: Michelowi Ku-
pcowi i Gildy w Hołowczynie; 10tą Opieku-
nowi Jęczewskich W. Daszczyńskiemu Sędzie-
mu w Swieciłowiczach; wszystkim oczewisto
w ręce w powiecie Mohylewskim podałem; w
dniu 12 gbra, 11stą JP. Zawileyskiemu Pocz-
mystrowi; 12stą Sławetnemu Kupcowi Pu-
szkarewiczowi; a 13stą, Starozakonnemu Ku-
pcowi iszey Gildy Iszerowi w Mieście Guber-
skim Mohylewie toż oczewisto w ręce podałem;
o terminie stawania przed Sądem Głównym
Wileńskim Litewskim zapowiedziałem. Datt.
jako wyżej Piotr Pietkiwicz Woźny Ziemi
ptt Mohylewskiego.

Roku 1824 mca gbra 12 dnia Na Urzę-
dzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI
Ziemi pttu Mohylewskiego: stawając oso-
biście Woźny wyżej powiedziany, kwit swój
Relacyiny podanego pozwu ustnie zeznał.
Michał Gozdawa Boczkowski Pisarz Są-
dow Ziemi pttu Mohylewskiego.

Jest w Xieęgach świadczeń Wincenty Por-
czyński Sądow Ziem. pttu Mohylews. Regent.

Roku 1825 Januar. 15 dnia Takowy Po-
zew Autentyczny wyniesiony z Instancyi JOX.
Senatora Ogińskiego po jego Kredytow Re-
dakcyia Kuryera Littgo do Gazety umieścić
może, Świadczeń Sędzia Grodz: Wileński An-
toni Pomarnacki.

3 Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI
Wypis z xiąg Ziemi pttu Ostrogskiego.

Roku 1824 miesiąca maja 1 dnia. Przed
aktami Ziemi pttu Wołyńskiej po-
wiatu Ostrogskiego, i przedemną Karolem Kra-
jewskim Rejentem przysięgłym akt tychże,
stawiać się obecnie Woźny powiatu Ostro-
skiego Ur. Jan Milewski dobrowolnie zeznał,
iż roku miesiąca i dnia na akcie wyrażonych
przyzowow, autentycznie sporządzonych i w
myśl Naywyższego Monarszego Ukazu roku

1821 dnia 24 nowembra w Carskim Siele konfirmowanego, punktem zaś 43, że konkursowe dzieła na prostym papierze złatwiać się powinny, przepisyjącego, na takowymże papierze przy pieczęci i podpisie Rejenta Ziemskiego Ostrogskiego upoważnionych w liczbie dwa, w następne rozwiózł miejsca. Pierwszy do dóbr wsi Szpanowa, drugi do Kancellaryi Ziemskiej Rowieńskiej, i tam one jeden na Ekonomii położył, drugi na ścianie Rowieńskiej Ziemskiej Kancellaryi zawiesił, pisane w następującej osnowie: ALEXANDER Pierwszy z Bożey Łaski IMPERATOR Całą Rossyą Samowładnacy etc., etc., etc. JOŚwieconemu Xięciu Michałowi Radziwiłłowi P. W. P. K. dóbr Klucza Szpanowskiego, u którego W. swego imienia Iwaszkiewicz Szambellan będąc pełnomocnikiem życie swe zakończył i rozmaite ruchomości pozostawił dziedzicowi. Tudzież swoich imion i przezwisk sucessorom tegoż W. Iwaszkiewicza podług dowodow do zapłacenia summy czerwonych złotych 600 z procentem od dnia 16 lipca 1818 liczyć się powinnym, na rzecz masy wierzyielskiej niegdy W. Jana Kłosowskiego obowiązany i zwrócić Blam Tamakow w konieczności zostającym, WW. i UUr. Janowi Antuzińskiemu o czer. zł. 12, swego imienia Polowi byłemu w Kluczu Międzyrzyskim Komissarzowi o czer. zł. 50, podobnież swego imienia Kańskiemu o dukatów 50. Johannie Hingland o czer. zł. 12, Jakóbowi Perkowskiemu o czer. zł. 8, swoich imion Mańkiewiczowi lub jego sucessorom gdziekolwiek znajdującym się o czer. zł. 100, Czerkaskiemu o czer. zł. 10, Hanyskiewiczowi lub jego sucessorom o czer. zł. 8, W. Wincentemu Lisieckiemu B. P. W. o czer. zł. 95, WW. Walentemu Wasylewskiemu o złotych 3000 srebrnych, Adamowi Steckiemu o złotych 750, Józefowi Izyskiemu w Horyszowie przebywającemu o summę złotych sreb. 7200, z Cessyi od kupca Bauma na osobę niegdy W. Jana Kłosowskiego zrobionej wynikającą Star. Wigdorowi Nathansonowi bądź jego sucessorom o summę talarów 1080 czyli złotych 6480, z skryptu kupcowi Szarkweberkowi wydanego, a temuż niegdy W. Janowi Kłosowskiemu cedowanego. Wszystkim zaś niegdy W. Jana Kłosowskiego debitorom, z osób, dóbr, summ i wszelkich ruchomości pozwanym przykazujemy, abyście WW. przed Sądem Zjazdowym rozbiór fortuny niegdy W. Jana Kłosowskiego na gruncie wsi Narajowki złatwiającym, w ten czas gdy niniejszy edyktalny pozew na Sile Naywyższych Monarszych Ukazów, pierwszego roku 1814 dnia 22 maja, drugiego 1823 roku dnia 30 kwietnia posrednictwem Gazetnych publikacyi objawionym zostanie, a po dopelnieniu tego pretensye summowe w Sądzie rozbiorowym o skuteczną satyfakcyą podniesionemi zostaną, w osobach swoich, lub sucessorskich, a choćby i przez umocowanych stawili się, na prawne wezwanie WW. Leona Kłosowskiego majątku konkursowi uległego dziedzica, oraz Franciszka Grocholskiego i Józefa Osowieckiego teyże fortuny, posrednictwem wyboru wierzyielskiego i potwierdzenia Sądowego masy kredytorskiej administratorów powodow, którzy skłaniając się do prawa sprawiedliwości i dowodow, WW. pozywają oto: Gdy odbyta dziedzicem wsi Narajowki przy-

sięgła komportacya to odkrywa, iż WW. wyż po szczegółach wzmiankowane summy bydz dłużnemi niegdy W. Janowi Kłosowskiemu pozostałiście i w życiu onego zaspokojenia niewymierzyliscie. Ten zaś fundusz wyrokiem Sądu zjazdowego rozbiorowego rozstrząsniony i zdecydowany, puysć winien i zarachować się do ogólney masy. Owóż iżby to zaskutecznienie swoje odebrało, WW. ninieyszem pozwem pomianowanych do jawienia się w zieżdzie konkursowym i attentowania przez szczegóły o wprowadzać się mianych kathegoryi, ponagliwszy, jakie summy przez wyrok Sądowniczy przyznanemi zostaną, takowe wraz z procentem ukaznym po moment satysfakcyi liczyć się powinnym, do rąk administracyi wierzyielskiej i za jey kwitami zapłacić kazać. JOXięcia Michała Radziwiłła do przytrzymania wszelkich ruchomości W. Szambellana Iwaszkiewicza z których dziedzic i administratorowie satysfakcyi poszukują, i niewydawania onych zgłosić się po spadek mogącym sucessorom potąd, pokąd zaspokojenie ninieyszem edyktalnym pozwem dla masy W. Jana Kłosowskiego niewynika zobowiązać, i wreście kathegorye te gdyby się kto niejawił choćby zaocznie rostrzygnąć. Przypozwani zatym stawcie się. Pisan w Ostrogu dnia 14 apryla 1824 roku. Układał ten przypozew Prokurator masy rozbiorowej Stanisław Rożycki. Zeznał Jan Milewski Wóźny powiatu Ostrogskiego, z których xiąg i ten wypis pod pieczęcią Ziemską powiatu Ostrogskiego wydaję (M. P.) Rejent Ziemski powiatu Ostrogskiego Karol Krajewski.

Czytałem Jan Jabłoński.

Wolno drukować, z tym objawieniem wszystkim tym pozwem powołanym debitoróm (oprócz W. Adama Steckiego przeciwko któremu kathegorya już rozwiązana została) iż czas stawienia się onym i usprawiedliwienia na zieżdzie teraz tu trwającym, do dnia 1 lutego roku idącego oznaczony, pod rygorem zoczności, co dla wiadomości onych podaje się. Dan na sessyi rozbiorowej we wsi Narajowce roku 1825 dnia 7 stycznia.

Podsedek Ziemski powiatu Ostrogskiego Ignacy Kołkowski.

3. Opieka Szlachecka powiatu Grodzieńskiego w celu uzyskania skarbowey zaległości, na majątku lennym Łaniewiczach W. Józefa Tarnawieckiego liczącey się, w powiecie Grodzieńskim o mil cztery od miasta guberskiego Grodna, nad rzekami Niemnem i Swiśloczą położonym, wedle nowo sporządzonego inwentarza dusz płci męzkiey 44, żeńskiey 35, gruntu oromego we trzy zmiany morgow 268, sianożęci na fur 100, ogrod warzywny, z zabudowania dwornego: dom mieszkalny, gumno, oborę, magazyn, i sklep, oraz karczmę, zawierającym; postanowiła ony wypuścić w trzyletnią arendową possessyą więcey dającemu. Na jakowy cel naznaczywszy do licytacyi w Izbie swojej odbyć się mającey trzy poudzielne termina, jako to: 1szy 19 marca, 2gi 2go, i 3ci 15 kwietnia roku idącego, wszystkich zyczących uczestniczyć w teyże licytacyi, do stawienia się w Izbie Opieki ninieyszey z prawnemi ewikcyami, zaprasza; gdzie o szczegółóm opisanu majątku, znajdującego się w onem zabudowania, należnych włościann, i o

cenie, dostateczną powezną wiadomość. Dat
Grodno 1825 dnia 12 stycznia.

Pełniący czynność Marszałka Chorąży
Ziemski i Kawaler Karol Mazewski.

Antoni Borzęcki Sędzia Ziemski.

Jan Baranowski Sędzia Ziemski.

Sekretarz Szlachecki ptu Grodzieńskiego
Jacynt Lebedz.

3. Konsystorz Jeneralny duchowny Rzym-
sko-Katolicki Łaciński Łucki, mając sprawę
na powództwo W. Karola Delatre o roztry-
gnięcie szlubów małżeńskich, z W. Mayanną
z Maruszewskich zawartych, z przyczyn Sąd-
ownie pojaśnić się mających, do Sądu swego
wprowadzoną, którato W. Maryanna z Maru-
szewskich W. Karola Delatre małżonka przez
Gazety Kuryera Litewskiego, równie przez
Gazety Inwalida Ruskiego wzywana była, a-
żeby w Sądzie tego Konsystorza na dzień 7my
stycznia r. b. osobiście, lub przez swego um-
ocowanego stawiała się, i obrony z strony swojej
jeśli ma jakowe, złożyła, z zastrzeżeniem, iż
na przypadek niestawienia się teyże, Konsy-
storz na zaoczność w pomienioney sprawie po-
stępować będzie. A ponieważ W. Maryanna
Delatre pozwana, ani przez siebie, ani przez
umocowanego na terminie w dniu 7 stycznia
r. t. przypadłym niestawiła się, i żadney od-
powiedzi w sprawie niezłożyła; przeto Kon-
systorz postępując dalej w téy sprawie, stoso-
wnie do przepisu prawa, list napominalny po-
też W. Maryanną Delatre wydać postanowił, z
terminem stawienia się w tym Konsystorzu na
dniu 6tym mca lutego r. b., na jakowym termi-
nie jeśliby osobiście lub przez umocowanego
swego niestawiła się, Konsystorz niezważając
na jej upor i niestawienie się, przystąpi do o-
sądzenia ostatecznego wyż pomienioney spra-
wy. Dnia 10 stycznia 1825 roku.

Assesor X. M. Krzyżanowski K. K. Ł.

Sekretarz Alexander Pomazański.

Guberski Sekretarz Michał Karwat.

Koncert Amatorski.

Amatorowie łącznie z Arystami, na dochod
kilku osob pozostałych z Antreprzy niemiec-
kiej, dadzą koncert w Teatrze w przyszłą so-
botę dnia 24 stycznia. Szczegóły koncertu
ogłoszone będą afiszami. Biletów dostać mo-
żna w Xięgarni P. Zawadzkiego.

3. W handlu JP. Tichonaż aycowa kupca
we własnym domie pod N. 13 przy ulicy Wiel-
kiej Ostrobramskiej na przeciw palacu niegdyś
Hrabini Brzostowskiej położonym, znajduje się
świeży transport konfitur kijowskich w różnych
gatunkach, na sucho i w ulepie smażonych, któ-
rych dostać można za pomierną cenę, gdzie tak-
że znajduje się płótno z fabryki Xięcia Zubowa
od jego sukcesorów nabyte, a którego nabydź mo-
żna po szczególnie sztukami za zniżoną już cenę.

W tymże oraz domie, jest do wdzierżawienia
na różne termina, appartement z meblami i wszel-
kim oporzędzeniem, niegdyś przez opiekę Xki
Zubowowny zajmowany.

5. Na traktie z Kowna do Rosień 14 sty-
cznia 1825, WJP. Amielz z Bohdanowiczów
Niemczewska Proff. zgubiła oblig na rub. sr.
1000, z ewikcyą na Bohdanowi w powiecie
Rosieńskim od WWJPP. Zenona Kapit. Ar-
tyler. i Alexandra Sędz. Ziem. Rosień. Boh-
danowiczow braci wydany. Ktoby więc ony
znalazi, uprasza się adresować ony do rąk wła-
ścicielki w Kownie mieszkającej z upewnieniem
nagrody.

3. Wileńskie Towarzystwo Dobroczy-
ności przez niniejsze zawiadania Publiczność,
iż bilety na Loteryą fantową dawniey ogłoszo-
ną w małej iuz nader ilości są do rozdania,
nim przeto termin ciągnięcia loteryi ogłoszo-
ny będzie, wzywa szanownych Kollektorów,
którzy tym dobroczynnym obowiązkiem zaięć
się raczyli, aby wiadomości o rozdanych bile-
tach, jako też wzięte za nie pieniądze przesy-
łać chcieli do kassy ubogich, bez czego ter-
min ciągnięcia loteryi naznaczony być nie
może.

3. Grodzieńskiey Gubernii w powiatach: Pru-
żańskim starostwo Zymniki, i w Łudzkiem takż
Bartonmiki i Odowierniki, naylaskawszym uka-
zem w przeszłym 1823 roku, darowane są na
dwunastoletnią dzierżawę bez opłacenia kwar-
ty JW. Półkownikowi i Kawalerowi Nauender-
fowi. Zyczący wziąć pomienione Starostwa w
zarządzenie na wszystkie 12 lub 3 lata, mogą jawić
się dla uczynienia umowy do W. Nadwornego So-
wietnika i Kawalera Breklinga, mieszkają go w
Słonie, który ma w tym przedmiocie, pełno-
mocną plenipotencyą.

3. Folwark Iszolda w gubernii Grodzień-
skiej w powiecie Nowogródzkim, dymów pię-
dziesiąt, w najlepszych grunatach pszennych, w
sianożęciach murożnych, z młynem wodnym,
z stawem i sadzawką zarybioną, z miedzią bro-
warną i bydłem jest do wypuszczenia od śgo
Jerzego w possessyą arendowną, o co umowa na
kontraktach przyszłych w Nowogródku z wła-
ścicielką zastawną JW. Półkownikową Gery-
tzową zrobiona być może.

1. Przy zbiegu zaułków Szklanego i
Dominikańskiego w domu Bractwa Rożanco-
wego, w mieszkaniu W. Rennera jest do zbi-
cia pantalon prawdziwy Wiedeński Müllera
patentowany, z drzewa indyyskiego saydak,
pięknie ozdobiony. Jest także do zbycia łóżko
podwójne mahoniowe wiedeńskiej roboty.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 20 stycznia
rubel srebrny 3 rub. 74 kop. dukat nowy 11 rubli
80 k., stary 11 r. 75 k., imperyal 36 r. 80 k.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiej.
Obserwacje meteorologi- czne.	dnia 22 godz. 7 z rana	27 cal. 2,2 lin.	— 5 stopni.	Południowy.	Pogoda.
	dnia 23 — — —	26 — 6.2 —	— 1,5 —	Zachodni.	Pochmurno